

Sygn. akt II C 458/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Eliza Kurkowska

Protokolant Anita Piłatowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 marca 2019 r. w Warszawie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) SA w W.

przeciwko P. B.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. obciąża powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, pozostawiając szczegółowe ich rozliczenie referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 15 grudnia 2015 r. /k. 19/ powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. B. kwoty 125 112,41 zł z odsetkami umownymi naliczanymi od kwoty 114 100 zł od 15 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty według zmiennej stopy procentowej właściwej dla kredytów przeterminowanych i kredytów postawionych po upływie terminu wypowiedzenia w stan natychmiastowej wymagalności, stanowiącej każdorazowo czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowej NBP oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kwoty 32,99 zł.

Uzasadniając powyższe powód wskazał, że w dniu 3 czerwca 2006 r. strony zawarły umowę kredytu odnawialnego nr (...), który to kredyt został podwyższony aneksem nr (...) z dnia 25 kwietnia 2014 r. Powód wezwał pozwanego do uregulowania zadłużenia, co jednak nie nastąpiło. Pozwany nie spłacił swego zobowiązania, stąd powództwo jest konieczne (pozew – k. 1-2).

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 27 kwietnia 2016 r. Sąd uwzględnił roszczenie powoda w całości (k. 35).

W dniu 19 grudnia 2016 r. (k. 100) pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu. Pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości, wniósł przy tym o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. (sprzeciw – k. 81-84)

Postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2017 r. Sąd oddalił wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz odrzucił sprzeciw pozwanego od nakazu zapłaty (k. 145).

Na skutek zażalenia pozwanego, postanowieniem z dnia 22 lutego 2018 r. sygn.. akt V ACz 17/18 Sąd Apelacyjny uchylił postanowienie z 13 kwietnia 2017 r. W uzasadnieniu Sąd II instancji wskazał, że termin przewidziany na wniesienie

sprzeciwu od nakazu zapłaty nie rozpoczął biegu z tego powodu, że odpis nakazu nie został doręczony pozwanemu na właściwy adres zamieszkania pozwanego w dacie złożenia pozwu oraz doręczenia nakazu, który nie został odebrany przez pozwanego. Nie było zatem podstaw do uznania, że termin na wniesienie sprzeciwu rozpoczął bieg oraz że upłynął, a zatem nie wymagał przywrócenia (k. 226-227).

Z uwagi na treść uzasadnienia postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 22 lutego 2018 r. zarządzono doręczyć pozwanemu odpis nakazu zapłaty, odpisem pozwu (k. 232).

Pozwany otrzymał odpis nakazu zapłaty i odpis pozwu w dniu 29 marca 2018 r. (epo k. 239).

W dniu 12 kwietnia 2018 r. pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości. Pozwany zarzucił brak legitymacji czynnej powoda, gdyż powód dokonał cesji dochodzonej wierzytelności na inny podmiot, a nadto podniósł zarzut nieistnienia dochodzonej wierzytelności, brak udowodnienia zasadności dochodzonego roszczenia oraz jego wysokości i zawyżenie wysokości odsetek ponad odsetki maksymalne dopuszczalne prawem w stosunkach banku z konsumentem, jak również przedawnienie roszczenia. Pozwany wniósł o umorzenie postępowania względnie oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. (sprzeciw – k. 240-243)

Pismem z 29 czerwca 2018 r. powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Wskazał, że w przypadku gdyby Sąd przyjął, że powodowi na skutek sprzedaży wierzytelności nie przysługuje legitymacja czynna do występowania w procesie to z ostrożności procesowej wniósł w trybie art. 196 § 1 k.p.c. o zawiadomienie o toczącym się procesie (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. i nieobciążanie powoda kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c. (k. 261-264).

W piśmie z dnia 28 sierpnia 2018 r. (...) SA wniósł o zawiadomienie o toczącym się procesie (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. (k. 327).

W piśmie z dnia 5 września 2018 r. pozwany wskazał, że doręczenie odpisu pozwu nastąpiło w marcu 2018 r., i dopiero od tego okresu nastąpiła zawisłość sporu, stąd wcześniejsza cesja wierzytelności spowodowała utratę legitymacji czynnej powoda. Pozwany wskazał, że brak jest podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. i nieobciążanie powoda kosztami postępowania (k. 329-330).

Zarządzeniem z dnia 3 października 2018 r. zawiadomiono (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. o toczącym się postępowaniu i o tym, że na podstawie art. 196 § 1 k.p.c. może wstąpić do sprawy w charakterze powoda, w terminie 2 tygodni od otrzymania zawiadomienia (k. 332). Podmiot ten otrzymał odpis zarządzenia w dniu 11 października 2018 r. (epo k. 336) i nie wstąpił do toczącego postępowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

w dniu 3 czerwca 2008 r. powód zawarł z pozwanym umowę kredytu odnawialnego nr (...) w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym o nr (...) na cele konsumpcyjne, w formie limitu kredytowego w kwocie 10.000 zł (umowa kredytu odnawialnego – k. 6-8, k. 287-289).

Aneks nr (...) powód z dniem 6 sierpnia 2009 r. podwyższył o 42.600 zł kwotę kredytu odnawialnego. Pozwany od tego czasu miał korzystać z kredytu odnawialnego w łącznej kwocie 52 600 zł. Pozostałe warunki umowy nie uległy zmianom (aneks nr (...) – k. 290, 291, nowa treść umowy – k. 292-296)

Aneks nr (...) z 25 kwietnia 2014 r. strony ustaliły, że począwszy od 25 kwietnia 2014 r. pozwany będzie korzystał z kredytu odnawialnego w łącznej kwocie 114 100 zł. Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 124.502,44 zł. Aneks dotyczył umowy z 3 czerwca 2008 r. (aneks nr (...) – k. 9, k. 297-298)

Pismem z 24 marca 2015 r. bank wypowiedział pozwanemu umowę kredytu odnawialnego z powodu przekroczenia limitu. Zadłużenie na dzień 24 marca 2015 r. wynosiło 128 942,56 zł. Pozwany otrzymał korespondencję zawierającą

wypowiedzenie umowy w dniu 17 kwietnia 2015 r. (wypowiedzenie umowy kredytu odnawialnego – k. 95, k. 299, potwierdzenie odbioru – k. 300-301).

Pismem z 28 kwietnia 2015 r. pozwany zwrócił się do powoda o złożenie oświadczenia o cofnięciu wypowiedzenia umowy wskazując, że nie jest w stanie spłacić całości przyznanego mu limitu (k. 96, k. 302).

W dniu 27 listopada 2015 r. pozwany otrzymał przedsądowe wezwanie do zapłaty niespłaconego kredytu, odsetek naliczonych do 1 listopada 2015 r., prowizji i kosztów oraz dalszych należnych bieżących odsetek (wezwanie – k. 5, potwierdzenie odbioru – k. 4).

W dniu 15 grudnia 2015 r. bank sporządził wyciąg z ksiąg bankowych, w których wskazał, że na zadłużenie pozwanego z tytułu umowy kredytu odnawialnego nr (...) udzielonego w dniu „3 czerwca 2006 r.” składały się: należność główna w wysokości 114 000 zł, odsetki do 14 grudnia 2015 r. 11 069,41 zł oraz prowizje i opłaty bankowe w wysokości 15 zł (wyciąg z ksiąg bankowych nr (...) – k. 3, zestawienie operacji k. 308-319).

Na podstawie umowy z 14 grudnia 2017 r. powód dokonał przelewu wierzytelności z tytułu umowy dotyczącej rachunku kredytowego nr (...) na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.. Przeniesienie wierzytelności stało się skuteczne 22 grudnia 2017 r. i z tym dniem bank przestał być wierzycielem, a stał się nim (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. (zawiadomienie – k. 244, wyciąg z umowy – k. 280-286).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, których prawdziwość i wiarygodność nie była kwestionowana przez strony, nie budziła ona także wątpliwości Sądu.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadków J. S. i S. S.. W ocenie Sądu zważywszy na brak legitymacji czynnej powoda, o czym w dalszej części uzasadnienia brak było podstaw do przeprowadzenia tych dowodów. Zmierzałyby one jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanego w związku z jego niestawiennictwem na rozprawie. W ocenie Sądu okoliczność, że pozwany w dniu wyznaczonej rozprawy był w podróży służbowej nie usprawiedliwiała jego nieobecności. Podnieść należy, że wezwanie na termin rozprawy z 7 marca 2019 r. pozwany otrzymał w dniu 30 listopada 2018 r., a zatem mógł tak ułożyć swoje obowiązki zawodowe, które nie kolidowałyby z terminem rozprawy. Podnieść należy, że powód jest prezesem zarządu (k. 352), a zatem niewątpliwie miał wpływ na określenie daty podjęcia czynności zawodowych. Okoliczność, że jego pełnomocnik również nie mógł się stawić na rozprawę z uwagi na kolizję terminów, nie uzasadniała odroczenia rozprawy. Podkreślić należy, że pełnomocnik pozwanego otrzymał zawiadomienie o terminie 30 listopada 2018 r., a zatem mógł odpowiednio wcześniej poinformować Sąd o kolizji terminów, a nie dopiero na 1 dzień przed terminem rozprawy. Nadto mógł on ustanowić substytutą do reprezentowania pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Powód w niniejszej sprawie dochodził zapłaty zadłużenia w kwocie 125 112,41 zł wynikającego z umowy kredytu odnawialnego.

Podstawę prawną żądania stanowi art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2018 r., poz. 2187 tekst jedn.), dalej: PrBank; przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Zgodnie zaś z art. 75 ust. 1 PrBank w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu.

Powództwo z uwagi na brak legitymacji czynnej powoda podlegało oddaleniu.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powód zbył przysługującą mu względem pozwanego wierzytelność (której dochodził w niniejszym postępowaniu) w dniu 14 grudnia 2017 r., przy czym przeniesienie wierzytelności stało się skuteczne 22 grudnia 2017 r. (por. k. 244). Doręczenie odpisu pozwu i odpisu nakazu zapłaty pozwanemu – w świetle uzasadnienia postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2018 r. – nastąpiło skutecznie dopiero w dniu 29 marca 2018 r. (epo k. 239). Z powyższego wynika, że w dniu zbycia wierzytelności przez powoda nie doszło do zawisłości sporu.

Stosownie do brzmienia art. 192 pkt 3 k.p.c., z chwilą doręczenia pozwu zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa, objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy; nabywca może jednak wejść na miejsce zbywcy za zezwoleniem strony przeciwnej.

Doręczenie pozwanemu odpisu pozwu wywołuje skutki procesowe i materialnoprawne. Najważniejszym skutkiem procesowym jest powstanie co do roszczenia procesowego stanu sprawy w toku, określanego w doktrynie jako zawisłość prawna (zawiśnięcie sporu czy lis pendens). Stan ten sąd bierze pod uwagę z urzędu.

Z treści art. 192 k.p.c. wynika, że zbycie rzeczy lub prawa nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy. Gdyby powód zbył wierzytelność po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu w sprawie, czynność ta nie miałaby wpływu na dalsze postępowanie.

W niniejszej sprawie do zbycia wierzytelności powoda doszło 14 grudnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w postanowieniu z 22 lutego 2018 r. wydanym w niniejszej sprawie stwierdził, że odpis nakazu zapłaty nie został doręczony pozwanemu na właściwy adres zamieszkania pozwanego w dacie złożenia pozwu oraz doręczenia nakazu. Sąd Okręgowy jest związany ustaleniami Sądu Apelacyjnego w tym zakresie. Tym samym Sąd został zobowiązany do prawidłowego doręczenia pozwanemu zarówno nakazu zapłaty jak i odpisu pozwu. Pozew został skutecznie doręczony pozwanemu 29 marca 2018 r. (k. 239) wraz z odpisem nakazu zapłaty. Do skutecznego doręczenia doszło więc już po zbyciu wierzytelności przez powoda.

W dacie skutecznego doręczenia pozwanemu odpisu nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu w sprawie, powodowi nie przysługiwało już roszczenie wobec P. B., gdyż zbył wierzytelność dochodzoną pozwem na rzecz innego podmiotu. Tym samym w dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. nie posiadała legitymacji czynnej do dochodzenia roszczeń wynikających z pozwu (art. 509 k.p.c.).

W tym stanie rzeczy powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Wobec powyższego brak było podstaw do odnoszenia się do pozostałych zarzutów pozwanego. Ubocznie należy wskazać, że w ocenie Sądu nie można się zgodzić z pozwanym, że przed zbyciem wierzytelności przedmiotowa należność nie istniała, czy też była w innej wysokości. Przedłożone przez powoda dokumenty wykazują istnienie wierzytelności i jej wysokość. Nie można również przyjąć by powód naliczył pozwanemu zawyżone odsetki – skoro stanowią one 4 krotność stopy kredytu lombardowego NBP (art. 359 § 2 k.c.).

Nie można również podzielić zarzutu przedawnienia roszczenia. Zarzut przedawnienia został oparty na brzmieniu art. 118 zd. 1 in fine k.c. Roszczenie powoda wynika bowiem z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Pozwany podnosił, że umowa dotycząca roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu została rozwiązana przez strony w 2011 r.

Umowa kredytu odnawialnego została zawarta 3 czerwca 2008 r. na 12 miesięcy i mogła być przedłużana na kolejne okresy 12-miesięczne (§ 3 ust. 1 umowy). Pozwany spełniał przesłanki z § 4 umowy, na podstawie których mógł korzystać z kredytu przez kolejne okresy 12-miesięczne. W umowie została przewidziana możliwość braku zgody kredytobiorcy na przedłużenie okresu kredytowania (§ 5), pozwany nie skorzystał jednak z tych możliwości.

Pozwany podnosił, że umowa została rozwiązana w 2011 r. Z tym twierdzeniem nie sposób się zgodzić. W 2011 r. strony podpisały bowiem aneks nr (...) do umowy. Modyfikacji uległa jednak wyłączna kwota kredytu odnawialnego oraz opłata od kredytu. Pozostałe warunki umowy nie uległy zmianom. W ocenie Sądu nie może być wątpliwości co do tego, że umowa kredytu z 29 czerwca 2011 r. to tekst pierwotnej umowy uwzględniający jedynie zmiany wprowadzone aneksem. Nie uległ bowiem zmianie numer rachunku kredytowego.

Powód skutecznie wypowiedział umowę kredytu pismem z 24 marca 2015 r., doręczonym pozwanemu 17 kwietnia 2015 r. Pozwany potwierdził otrzymanie tego wypowiedzenia także własnym pismem kierowanym do banku, w którym zwracał się o cofnięcie wypowiedzenia umowy kredytu. Kredyt stał się wymagalny 18 czerwca 2015 r. Dopiero od tej daty przedawnienie rozpoczęło swój bieg. Powództwo zostało wytoczone 17 grudnia 2015 r. Gdyby powód nie zbył wierzytelności i nie utracił legitymacji czynnej brak byłoby podstaw do uznania, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Z tych przyczyn powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie istniały podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. i nieobciążanie powoda kosztami postępowania poniesionymi przez pozwanego. Jakkolwiek w niniejszej sprawie powodowi wydano tytuł wykonawczy na podstawie, którego prowadził on egzekucję. Podnieść jednak należy, że w chwili zawierania umowy cesji wierzytelności powód miał wiedzę, że postanowienie o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu i odrzuceniu sprzeciwu jest nieprawomocne, gdyż w dniu 30 listopada 2017 r. otrzymał odpis zażalenia pozwanego (epo k. 222). Powód musiał się zatem liczyć z tym, że orzeczenie to nie jest prawomocne, a zatem winien był wstrzymać się z czynnościami, które mogły spowodować utratę legitymacji czynnej. Ponadto powód do dnia zamknięcia rozprawy konsekwentnie podtrzymywał swoje żądanie, a zatem utrzymywał, że wierzytelność mu przysługuje, choć nie miał do tego podstaw.

ZARZĄDZENIE

(...)